

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydawane od 16 lutego 1945

Nr 233 (11 569)

Poznań, czwartek 26 listopada 1981

Wyd. AB

Cena 2 zł

W. Jaruzelski
przyjął
W. Kulikowa

(PAP) I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął 24 bm. przebywających na terenie Polski naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego — Wiktora Kulikowa i szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego — generała armii Anatolija Gribkova.

W spotkaniu uczestniczył szef sztabu generalnego WP — generał broni Florian Siwicki i główny inspektor szkolenia general broni Eugeniusz Molczyk.

Przedmiotem rozmów była problematyka koalicyjnej działalności Zjednoczonych Sił Zbrojnych, w tym dziedzina szkolenia i gotowości bojowej ludowego Wojska Polskiego, stanowiącego niezawodne ogniwo w systemie obronnym Układu Warszawskiego.

I sekretarz KC PZPR
z wizytą
w Belchatowie

(PAP) I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski przebywał wczoraj w woj. piotrkowskim w towarzyszącym przedstawicieli min. górnictwa i energetyki, min. handlu zagranicznego oraz gospodarki woj. piotrkowskiego — W. Jaruzelski odwiedził zakład wznoszący największą krew jowa inwestycję energetyczną — belchatowski okrąg przemysłowy. Premier zapoznał się z postępem robót w Kopalni Węgla Brunatnego „Belchatów” oraz — wznoszonej w pobliżu — elektrowni „Belchatów”. W. Jaruzelski wziął też udział w obradach plenum KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim.

Szef dyplomacji
Australii
przybył do Polski

(PAP) Z oficjalną wizytą przybył wczoraj do Polski minister spraw zagranicznych Australii — Anthony Austin Street, powitany na warszawskim lotnisku przez ministra spraw zagranicznych Józefa Czerwka.

Kolejna próba rozwiązania
konfliktu w radomskiej WSI

(PAP) Jak dowiaduje się PAP, prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego zwołuje na czwartek tj. 26 bm. w Warszawie spotkanie przedstawicieli studentów i pracowników Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu, aby wraz z gronem rektorów szkół wyższych znaleźć rozwiązanie konfliktu i zakończyć trwającą

Oświadczenie Sekretariatu KC PZPR

Partia nie odda pola
politycznym awanturnikom i demagogom

(PAP) W ostatnim okresie nie które ognia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” nasiliły kampanie wymierzone przeciwko komitetom i członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Realizując koncepcje polityczne nielegalnych antysocjalistycznych organizacji głoszą między innymi hasła o wyprowadzeniu partii z zakładów pracy. W ślad za tym w niektórych zakładach pracy dochodzi do szykanowania członków PZPR oraz stosowania różnorodnych form presji psychicznej, w tym zwłaszcza wobec aktywów komitetów zakładowych. Tego rodzaju zjawiska stanowią przejaw niebezpiecznego awanturnictwa politycznego, wymierzonego wbrew pozorom, nie tylko w PZPR, lecz godzącego w żywotne interesy klasy robotniczej, w ideę rodzającego się frontu porozumienia narodowego.

Ataki przeciwko partii nakładają się na liczne ogniska

napieć w różnych środowiskach i regionach kraju, czyniąc tym samym całokształt sytuacji politycznej coraz bardziej niebezpiecznym. Dzieje się to wszystko w okresie, kiedy stojmy na progu reformy gospodarczej, w sytuacji głębokich trudności rynkowych i gospodarczych w obliczu zbliżającej się zimy. Kiedy powinniśmy ze wszystkich sił walczyć o spokój, o przetrwanie, o przezwyciężenie kryzysu.

Autorzy demagogicznych wystąpień skierowanych przeciw partii nie troszcza się w jaki sposób chronić klasę robotniczą i ludzi pracy przed groźbą bezrobocia, niekontrolowanym wzrostem cen, chciwością spekulantów, w jaki sposób przeciwdziałać się postępującemu rozwarstwieniu społeczeństwa oraz zachować zdobycze społeczne, oświatowe i kulturalne. Ich głównym celem jest to, jak ugodzić w partię, w socjalizm.

Próby ograniczenia działalności

ci partii w zakładzie mają na celu pozbawienie jej wpływu na przebieg zmian społeczno-ekonomicznych związanych z reformą gospodarczą. Będą to procesy niosące w okresie jej wdrażania dla ludzi żyjących z pracy ręk wiele trudności i zagrożeń. W tej sytuacji jedynie silne socjalistyczne państwo działające w interesie klasy robotniczej, chłopów i inteligencji może stworzyć im skuteczną oporę i ochronę. Gwarantem takiego państwa, jego sprawiedliwej polityki społecznej jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza współdziałająca ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Realizując politykę odrodzenia wartości ideowych i moralnych socjalizmu PZPR, ZSL i SD zadeklarowały współdziałanie ze wszystkimi siłami społecznymi, które uznają drogę socjalistycznej odnowy w Polsce.

Niech nikt nie liczy, że uda

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu

Co dała
milicyjna kontrola
INFORMACJA WŁASNA

W nocy z wtorku na środek funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu wraz z członkami ORMO i żołnierzami przeprowadzili drugą w minio nych dniach kontrolę bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego. Sprawdzono 133 miejsc liny. Tam bowiem przeważnie znajdują schronienie amatorzy konfliktów z prawem, tam również niejednokrotnie kielkuje zbrodnia.

W jednym z mieszkań zatrzymano dwie poszukiwane osoby. Skontrolowano ponad 900 podejrzanych o dokonywanie przestępstw oraz 160 miejsc przysuszczonego pobytu poszukiwanych. Zatrzymano kilkadziesiąt osób za wykroczenia oraz w celu złożenia wyjaśnień. Aresztowano także 18 osób, które popełniły przestępstwa.

Nie była to ostatnia nocna wizytacja przestępczego świata. Milicja zapowiada kolejne. Milicjanci interesowali się też stanem technicznym samochodów. Sprawdzono ponad 1200 pojazdów; 186 kierowców ukarano mandatami.

(mek)

Spotkania przedstawicieli PZPR i związkowców

W imię powszechnego współdziałania

INFORMACJA WŁASNA

Ideę stworzenia Frontu Porozumienia Narodowego służył wczorajsze spotkanie władz partyjnych i związkowych Poznańskiego, w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Uczestniczyli w nich przedstawiciele KW z I sekretarzem Edwardem Skrzypczakiem, członkowie Prezydium Rady Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z Godysławem Staszakiem oraz Prezydium Zarządu Wojewódzkiego „Wielkopolska” NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” z Zenonem Pillarskim. Z władzami partyjnymi spotkali się również przedstawiciele Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych.

Na pierwszym ze spotkań szeroko przedyskutowano treść dokumentów, opracowanych 19 listopada br. w wyniku wspólnych posiedzeń Prezydium ZW „Wielkopolska” NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” i Rady WZKIOR.

Głównym przedmiotem dyskusji było stanowisko, zajęte przez obie organizacje we wspólnym

14-punktowym oświadczeniu. Dotyczy ono m. in. takich spraw, jak konstytucyjne zagwarantowanie własności chłopskiej i prawa dziedziczenia; większy udział przemysłu i drobnej wytwórczości w produkcji na potrzeby rolnictwa, niedopuszczanie do swawoli nastrojów antychłopskich przez środki masowego przekazu; szerokie informowanie społeczeństwa o istocie akcji protestacyjnych; realizacja porozumień ustnych — rzeszowskich; niezwłoczne opracowanie nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych, co ma niebagatelne znaczenie dla stworzenia Frontu Porozumienia Narodowego; zrewidowanie planów zagospodarowania przestrzennego opracowanych w roku 1977; zapewnienie ziemi najlepszym gospodarzom; poprawa warunków w sferze produkcji, przede wszystkim w węgle i pasze, a także maszyny, nawozy i paliwo.

Przedstawione postulaty nie od biegały od dążeń i planów wojewódzkiej instancji partyjnej. Wiele z nich jest zbliżonych z tymi, które zawarte były w materiałach Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej, a także IX Zjazdu PZPR. Teraz chodzi o to, aby przyspieszyć ich realizację. Od początku stabilizacji rolników indywidualnych, od równoprawnego traktowania ich w przydziałach środków produkcji z uprawnieniami sektorem, zale

Dokończenie na str. 2

Uwolniono 31
więźniów politycznych
w Egipcie

(PAP) Bliźniowska agencja prasowa MENA poinformowała, że w środę uwolniono w Egipcie 31 więźniów politycznych zatrzymanych we wrześniu br. w związku z wielką akcją przeciwko działaczom opozycyjnym zorganizowaną przez rząd prezydenta Anwaru Sadata. W ramach tej akcji za kratami znalazło się 1600 osób. Wśród uwolnionych — podaje MENA — znajdują się m. in. były redaktor „Al-Ahram” Mohammed Hassan i zastępca przewodniczącego głównej partii opozycyjnej — Socjaldemokratycznej Partii Liberalnej, Mohammed Murad.

Rada Gospodarki Żywnościowej
o programie rozwoju rolnictwa
Tyle możemy konsumować
ile sami wyprodukujemy

(PAP) Program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w latach 1981—85 trafił po raz kolejny na forum Rady Gospodarki Żywnościowej. Dziś na zespole tej rady omawiana jest nowa wersja programu resortowego w tej dziedzinie. Zakładając w 1985 roku nawożenie mineralne w wysokości 220 kg w czystym składniku NPK na 1 ha w pro-

L. Breżniew zakończył
wizytę w Bonn

(PAP) W środę po zakończeniu wizyty w RFN Leonid Breżniew opuścił Bonn i udał się do Moskwy.

Na lotnisku Kolonia-Bonn przywódcę radzieckiego i towarzyszące mu osoby żegnali — kanclerz RFN, Helmut Schmidt i inni zachodni Niemcy działacze państwowi.

Wtorek, który był przedostatnim dniem oficjalnej wizyty rosyjskiej Leonida Breżniewa w RFN, upłynął pod znakiem dalszych intensywnych rozmów i konsultacji radziecko-zachodniemieckich. Poza spotkaniami z przywódcami wszystkich głównych partii politycznych RFN — Brandlem, Genscherem, Kohlem i Strausem, Leonid Breżniew odbył rozmowę z prezydentem — Karlem Carstensenem i wraz z kanclerzem Schmidtem wziął u-

dział w ostatniej rundzie rozmów plenarnych.

Podobnie jak w dniach poprzednich, dyskutowano w szczególności nad sposobami ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie i nad tym, jak wkład mogą wnieść Związek Radziecki i RFN w uwalnianie Europy od groźby wojny jądrowej. Dodatkowe znaczenie przydała tym rozmowom okoliczność, że toczyły się na kilka dni przed rozpoczęciem w Genewie rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie.

W poniedziałek L. Breżniew odwiedził w Bonn, że ZSRR jest gotów zmniejszyć w trybie jednostronnym swój potencjał nuklearny średniego za-

Dokończenie na str. 2

Książki nie tylko dla rolników



Dział sprzedaży wysyłkowej Księgarni Rolniczej w Poznaniu zapatrując m. in. biblioteki Wojewódzkich Ośrodków Postępu Rolniczego, PGR, RSP i indywidualnych czytelników wysyła tego roku o połowę mniej książek niż w latach ubiegłych. Powodem jest zmniejszenie nakładu poszukiwanych tytułów a także mniejsze zainteresowanie książką studentów i uczniów szkół rolniczych. W okresie kiedy brakuje niektórych książek, wydawnictwa wznowiają ciągłe tytuły zalegające już od lat regali tym tej księgarni.

Fot. „Głos” — R. Królak

Rolnicy odwołali akcję protestacyjną

Osiągnięto porozumienie — obie strony
wydają się być zadowolone

(PAP) 24 bm. zakończyły się trwające od 19 bm. w gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Górnictwa Żywnościowej rozmowy pomiędzy komitetem protestacyjnym Rady Głównej Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych, któremu przewodniczył członek prezydium

Rady Głównej CZKIOR NSZZ RI — Bolesław Zalewski, a komisia międzyresortowa wyznaczona przez premiera do prowadzenia rozmów, której przewodniczył wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej — Andrzej Kacała.

Rozmowy, które dotyczyły żywotnych spraw polskiej wsi zakończono podpisaniem wspól

Dokończenie na str. 4

Poznańskie spotkania prof. H. Kubiaka

INFORMACJA WŁASNA

Na zaproszenie Komitetu Zakładowego PZPR przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przebywał wczoraj prof. Hieronim Kubiak — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR. Spotkał się on najpierw z członkami Sekretariatu wojewódzkiej instancji partyjnej, zapoznając się z aktualną sytuacją w województwie poznańskim. Następnie wziął udział w plenarnym posiedzeniu Komitetu Zakładowego PZPR w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Ce-

gielski. W swoim wystąpieniu oraz odpowiadając na pytania szerzej zaprezentował koncepcję Frontu Porozumienia Narodowego, nawiązał także do opublikowanego wczoraj oświadczenia Sekretariatu KC PZPR. W godzinach popołudniowych spotkał się z władzami rektorskimi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, wieczorem zaś wziął udział w otwartym zebraniu organizacji partyjnej UAM, w którym uczestniczyli także przedstawiciele partyjnego środowiska naukowego Poznania. (zr)

w naszym kraju, ograniczenia marnotrawstwa surowców rolniczych oraz stworzenie warunków faktycznej poprawy zapotrzebowania rolnictwa w przemyśle środki produkcji. Naukowcy biorący udział w posiedzeniu stwierdzają, iż całe nasze społeczeństwo musi sobie uświadomić fakt, że dalsze preferowanie spożycia mięsa w stosunku do innych artykułów nie jest do pogodzenia z ogólną sytuacją gospodarczą i możliwościami naszego rolnictwa i kraju. Tyle możemy konsumować — podkreślono — ile wyprodukujemy sami. Nastąpić musi jednak zasadniczy rozwój różnych branż przetwórstwa które w warunkach niższego spożycia mięsa zagwarantują dobre odżywianie się.

ODGŁOSY

Krok mały, ale ważny

Zakończone wczoraj w Bonn rozmowy i konsultacje zachodniemiecko-radzieckie przyniosły więcej powodów do optymizmu niż tego mogli się spodziewać pesymiści, ale mniej niż chcieliby to ci, którzy widzą konieczność szybkiego przerwania spirali zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych. O ile więc jesteśmy teraz bliżej rozwiązania zagrożeń, które dokuczają społeczeństwem i całym narodowi? Myślę, że o ten mały krok, który określić się da formułą, iż droga do co najmniej zatrzymania wyścigu zbrojeń wiedzie nie przez wzajemne zmuszanie się do jednostronnych rezygnacji z tego, co już gwarantuje równowagę sił, lecz przez obustronną gotowość do prowadzenia rzeczowych rozmów na temat obniżenia progu zagrożenia.

W sytuacji pełnej zagrożenia i napięcia nie można było się spodziewać, że rozmowy Helmuta Schmidta i Leonida Breżniewa w sprawach rozbrojenia przyniosą konkretne rezultaty. I z tych samych przyczyn rozmowy te nie toczyły się gładko. Żadna ze stron nie czyniła tajemnicy z tego, ile je dzieli w różnych kwestiach, mówiąc otwarcie o rozbieżnościach, ale jednocześnie w myśl zasad dobrej woli akcentowano to wszystko, co w tych ważnych sprawach powinno zbliżyć.

To zbliżanie poglądów odbywa się — jak widać na przykładzie ech rozmów bońskich — w atmosferze zainteresowania wobec dość daleko idących ofert radzieckich, choć nie bez rezerwy. Na pewno wielu uprzedzeń można by się wyżyć, gdyby i drugostronnie podchwyciona została myśl wyrażona przez radzieckiego przywódcę, że nie ma takiego rodzaju broni, z którym ZSRR nie mógłby się rozstać. Bezpieczne bowiem może być tylko takie rozbrojenie, które nie da przewagi żadnej ze stron.

TADEUSZ KACZMAREK

Pomyślny finał negocjacji ze strajkującymi w RSW

(PAP) W wyniku sześciu dniowych negocjacji prowadzonych pomiędzy komisją resortową RSW, a grupą negocjacyjną Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Pracowników RSW PUPiK oraz przedstawicielami Krajowych Rad Związków Zawodowych Pracowników RSW „Niezależność” i NSZZ „Solidarność” — „Ruch” — „Jedność” uzgodniono i podpisano 24 bm. odrębne jednorazowe porozumienie, które ustala: prawo pracowników przewoźnych RSW do urlopow i zasiłków wychowawczych; prawo do wcześniejszych emerytur; zasady naliczania wynagrodzenia za nadzmierną w/w nowych tabel prowizyjnych oraz podziału jednorazowego dodatku w wysokości 30 mln zł pomiędzy sprzedawców, zasadę prenumeraty prasy w miastach na 1982 r.

L. Breżniew zakończył wizytę w Bonn

Dokończenie ze str. 1

siegi w europejskiej części Związku Radzieckiego, jeśli ZACHÓD zgodzi się oświadczyć o produkcie i rozmieszczeniu broni średniego zasięgu na cały okres radziecko-amerykańskich rokowań w Genewie.

Sprawa tych propozycji zdominowała też wtorkową przedpołudniową konferencję prasową z rządem obu delegacji — Leonida Zamiatina i Kurta Beckera.

Odpowiadając na liczne pytania przedstawicieli prasy międzynarodowej Zamiatin oświadczył, iż nowa inicjatywa zgłoszona przez Leonida Breżniewa stanowi rozwinięcie wcześniejszej propozycji Związku Radzieckiego w sprawie moratorium i uzupełnia ją o nowy ważny element.

Jeśli Stany Zjednoczone wyrażą gotowość dojsca do porozumienia na gruncie szanowania naszych interesów — powie działacz delegacji radzieckiej — ZSRR może zgodzić się na redukcję broni średniego zasięgu nie o dziesiątki, lecz o setki jednostek uzbrojenia tej klasy. Jesteśmy gotowi do dalszych do ostatecznego uwolnienia Europy od wszystkich bro-

ni nuklearnych, zarówno taktycznych jak i średniego zasięgu, a także poprzeć propozycję każdej skutecznej kontroli zawartych porozumień.

Rzecznik rządu federalnego oświadczył, iż Bonn jest gotowe zbadać szczegółowo propozycje radzieckie, jednak opowiada się nadal za ograniczeniem rozmów genewskich do broni średniego zasięgu rozmieszczonych na lądzie i nie uważa moratorium za rozwiązanie, które wychodziłoby naprzeciw oczekiwaniom Zachodu. Kurt Becker zwrócił jednocześnie uwagę na rzeczowy partnerski i przyjacielski przebieg dotychczasowych rozmów i stwierdził, że toczą się one w atmosferze wzajemnego zrozumienia i zaufania.

☆

Wszystkie wielkie dzienniki amerykańskie na czołówkach wydań wtorkowych relacjonują propozycje rozbrojenia Leonida Breżniewa przedłożone Zachodowi w czasie wizyty w Bonn. Propozycje te są szeroko komentowane i omawiane przez komentatorów telewizyjnych. Pierwsze reakcje administracji waszyngtońskiej znalazły wyraz w telewizyjnej wypowiedzi doradcy prez-

identa USA ds politycznych Edwina Meese.

Doradca polityczny prezydenta stwierdził, że propozycje Breżniewa, chociaż odrzucają plan Reagana, dają podstawy do optymizmu.

Komentarze prasowe świadczą, że strona amerykańska stara się zachować ostrożność i wstrzemięźliwość jest jednoznacznie zdecydowanie zainteresowana propozycjami Breżniewa. W Waszyngtonie przyjęto je jako wyraźny sygnał tego, że dialog rozbrojeniowy nabiera rumieńców.

Ostatnia tura rozmów Leonida Breżniewa z Helmutem Schmidtem zakończyła się zwycięstwem. Jak poinformowała agencja TASS, omówiono stan i perspektywy rozwoju stosunków dwustronnych w różnych dziedzinach i wyrażono zadowolenie z tego, że utrzymuje się na dobrym poziomie. Leonid Breżniew podkreślił w czasie rozmów, że dążenie Związku Radzieckiego do odprężenia i dobrego sąsiedztwa nie jest zjawiskiem koniunkturalnym, nie ma też żadnych przeszkód dla ustanowienia trwałych więzi gospodarczych i naukowych sięgających w XXI wiek.

Pamięć Powstania Listopadowego

INFORMACJA WŁASNA

Powstanie Listopadowe — jeden z aktów walki narodu polskiego o niepodległość — stanowi cenny składnik tradycji ludowego Wojska Polskiego, szczególnie zaś tych, którzy służyli w jego szeregach uznali za sens swego życia. Rocznicą Powstania Listopadowego jest więc szczególnie uroczystą obchodzona w szkołach oficerskich.

W Poznaniu „Dzień Podchorążego” rozpocznie się wieczorem o godzinie 27.00, o godzinie 15.30 w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych. W następnym dniu w tej uczelni oraz w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Kwatermistrzowskich odbędzie się uroczyste zbiórki z zaprzysiężeniem i wstąpieniem do służby honorowych, którym na czas obchodów rocznicy Powstania Listopadowego komendanci szkół prześlali kielichy. Oficerem dyżurnym — szefem uczelni na ten okres zostaje zgodnie z tradycją.

Uwaga na nietrzeźwych kierowców

Cysterna z ropą w rowie

INFORMACJA WŁASNA

Nie małe zagrożenie bezpieczeństwa na drogach Wielkopolski. W dalszym ciągu największych strat oraz wielu ofiar przysparzała nietrzeźwi kierowcy. No, w poniedziałek w miejscowości Ruszewo (Kalisz) nietrzeźwy kierowca „Jelcza” — cysterny stracił na prowadzeniu nad pojazdem wieżało do rowu powodując przebiegnięcie się cysterny, w której znajdowała się ropa. Na szczęście wcale paliwa był

je, jeden z podchorążych IV roku studiów. Również 28 bm. o godzinie 12 delegacja WOSWP oraz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu złożyła kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Uroczystość odbyła się z całym ceremoniałem wojskowym a podchorążym wystąpił w historycznych mundurach.

29 listopada, do przysięgi podchorążych pierwszego rocznika, która odbędzie się w obu szkołach o godzinie 10, słuchacze WOSWK zaciągają o godzinie 12.00 warte honorowo przed poznańskim ratuszem i złożyć — wraz z delegacją Dzielnicowego Komitetu FJN Poznań — Stare Miasto — hołd przed urną z sercem gen. Henryka Dąbrowskiego. Następnie podchorążowie i działacze Dzielnicowego Komitetu FJN Poznań — Wilda złożyli kwiaty pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Podobne uroczystości odbędzie się w Pile w Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej. (S-f)

Rozpoczął się „szczyt” arabski

(PAP) W Fezie (Maroko) rozpoczęła się wczoraj XII konferencja szefów państw arabskich, na której zostanie omówiona aktualna sytuacja na Bliskim Wschodzie i w świecie arabskim.

Strajk głodowy terrorysty IRA

(PAP) Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało we wtorek, że od 31 dni w więzieniu Altham na wyspie Wight prowadzi strajk głodowy 36-letni terrorysta IRA, Patrick Hill, domagający się bezskutecznie rewizji procesu. Hill został skazany na dożywocie za udział w zamachu bombowym w 1976 roku na dwa bary w Birmingham, który spowodował śmierć 21 osób i obrażenia u 184 innych.

„Ekspres - Lotek”

6, 9, 16, 24, 25

„Mały - Lotek”

I LOSOWANIE

5, 7, 9, 30, 31

II LOSOWANIE

6, 7, 13, 15, 31

Końcówka banderoli 6955

„Koziołki”

I LOSOWANIE

12, 20, 25, 27, 48

II LOSOWANIE

7, 10, 12, 35, 46

Końcówka banderoli 80805

„3 x 10”

2, 3, 2 dod. 7

RFN zamierza ograniczyć napływ imigrantów

(PAP) Jak informowaliśmy, rząd RFN rozpatruje ustawy migracyjne pod kątem znacznego ograniczenia napływu robotników cudzoziemskich.

Podczas dyskusji, jaka ostatnio toczyła się w rządzie nad problemem 3,3 mln obcokrajowców w RFN stwierdzono, iż obecna sytuacja „jest do przyjęcia”, natomiast należy podjąć kroki w kierunku uregulowania dalszego napływu cudzoziemskiej siły roboczej oraz zintegrowania drugiej generacji imigrantów.

W 1973 r. RFN zaprzestała wprawdzie rekrutacji obcej siły roboczej spoza krajów EWG, jednak grupy przybyszów napływają nadal zwłaszcza z Turcji oraz krajów Afryki i Azji.

W sytuacji zwiększającej się

inflacji i wzrostu bezrobocia obca siła robocza w RFN, stanowiąca 7,2 proc. ludności całego kraju staje się coraz bardziej palącym problemem.

Władze nie mogą jednak zapobiec wybuchającym okresowo zatargom między 1,5 milionową grupą robotników tureckich (największy odłam imigracyjny) a ludnością miejscową. Konfrontacje wybuchają na tle dyskryminacji obcej siły roboczej, która zatrudnia się przeważnie na gorzej płatnych stanowiskach pracy, zaś warunki życia zwłaszcza niewykwalifikowanych pracowników są bardzo ciężkie. Perspektywy dzieci imigrantów są prawie żadne, dwie trzecie z nich opuszczają szkoły nie posiadając żadnych kwalifikacji zawodowych oraz szans na znalezienie pracy.

W imię powszechnego współdziałania

Dokończenie ze str. 1

żec będzie zasobność naszego stołu.

I sekretarz KW PZPR zapewnił uczestników spotkania, iż wszystkie przedłożone postulaty będą przedstawiane na wspólnym plenum KW PZPR i WK ZSL, które odbędzie się w Poznaniu w połowie grudnia, a poświęcone będzie problemom rolnictwa. Na plenum to zostaną także zaproszeni przedstawiciele WZKIOR i rolniczej „Solidarności”.

Na zakończenie spotkania opracowany został wspólny komunikat, w którym KW PZPR popierał żądania, zawarte w przedstawionych dokumentach, wypowiadał się za konstytucyjnym zagwarantowaniem własności gospodarstw chłopskich, prawem do ich dziedziczenia oraz prawnym uregulowaniem tych spraw w myśl ustaleń zawartych w porozumieniu rzeszowskich z 18 lutego 1981 r. Uzgodniono jednocześnie powołanie wspólnych zespołów roboczych, które dokonałyby oceny najistotniejszych problemów rozwoju rolnictwa w województwie poznańskim. (zd)

Idea powstania Frontu Porozumienia Narodowego była również tematem spotkania I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Edwarda Skrzypczaka z przedstawicielami Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych. Uczestniczyli

spotkania, zastrzegając konieczność przekonsultowania decyzji ze związkowcami, zadeklarowali wstępnie swoją wolę uczestnictwa w ogólnopolskim Frontie Porozumienia Narodowego. Przyjmując do wiadomości informacje o próbach podejmowanych w tym celu w Poznańskim, uczestnicy spotkania wyrazili opinie, iż jest rzeczą poza dyskusją konieczność utworzenia FPN. Dyskusji wymaga jedynie kwestia, jak ma on być. Zdając sobie sprawę, iż FPN nie może być jedynie zmianą szyldu dla FJN, lecz zupełnie inną płaszczyzną polityczną i społeczną współdziałania przestrzeganą, że jeżeli sytuacja polityczna w Polsce nie zmieni się, to Front Porozumienia Narodowego może stać się jedynie ludzka fasada, za którą trwać będzie poróżnienie i pełne nieporozumienie — społeczeństwo. Bedzie on jedynie fasadą, za którą nadal brakować będzie porozumienia przy maszynach, biurku, ławie, w fabryce, instytucji, urzędzie. Przedstawiciele branżowych związków zawodowych pragną jedynie autentycznego, a nie pozornego Frontu Porozumienia Narodowego i tylko w takim pragną uczestniczyć (skk)

Oświadczenie Sekretariatu KC PZPR

Dokończenie z str. 1

się poróżnić partię z robotniczymi załogami, że organizacje zakładowe i ich aktywność uległa presji i pogroźkom. Za naszą partię przemawia niekwestionowany historyczny dorobek, fakt, iż zawsze była i jest z klasą robotniczą, że idzie aprobowana przez naród droga głębokich przemian, reform i porozumienia. Przewodnicząca rolę partii stanowi zasada ustrojowa, sformułowana w Konstytucji PRL. Kto godzi lub próbuje ograniczać stosowanie tej zasady w praktyce, ten uderza w porządek państwa.

Sekretariat KC PZPR potęga akty awanturnictwa poli-

tycznego, godzące w partię i jej miejsce w socjalistycznym państwie, potępia niedopuszczalne metody presji i nagonki na członków PZPR, próby rozbicia komitetów partyjnych z zakładów pracy.

Oświadczamy z całą stanowczością, że partia nasza przeciwstawia się wszystkim siłami tymi wrogiem poczynaniom. PZPR wierna ideałom marksizmu-leninizmu, swej klasowej tradycji, traktuje jako nadrzędny cel i główną swoją powinność patriotyczną służbę narodowi i troskę o interesy ludzi pracy.

SEKRETARIAT KC PZPR
Warszawa 24 listopada 1981 r.

Na Wybrzeżu huragan

300 miejscowości pozbawionych światła

(PAP) Gwałtowna wichura, jaka przeszła 24 oraz z 24 na 25 bm. nad Wybrzeżem Szczecińskim wyrządziła poważne straty. Jak informuje Szczeciński Zakład Energetyczny uszkodzone zostały 2 linie wysokiego napięcia oraz 36 linii średniego napięcia, a także ponad 450 stacji transformatorowych.

W rezultacie pozbawionych zostało dopływu prądu ok. 300 miejscowości. Trwa usuwanie uszkodzeń. W rejonie Gryfina uszkodzona została linia telefoniczna. Wichury spowodowały także straty w drzewostanie. Oblicza się, iż w samym woj. szczecińskim powalonych zostało w lasach ok. 100 tys. metrów sześć. drzew.

Jak informuje dyżurny inspektor operacyjny ratownicze go ośrodka koordynacyjnego Polskiego Ratownictwa Okręgowego w Swinoujściu — na Bałtyku wiatr wieje z mocą od 10 do 11 st. w skali Beauforta. Rybacy od dłuższego okresu czasu nie połowią. Nie zachodziła jednak potrzeba podejmowania jakiegokolwiek akcji ratowniczej. Wiatr wyrządził szkody także w innych województwach np. w Gdańsku i Olsztynie.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z rozproszonymi po południu przelotnymi opadami deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 10 do plus 12 stopni, minimalna od plus 2 do plus 4 stopni. Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Koninie i Lesznie plus 11 stopni; w Kaliszu i Pile plus 10 stopni; ciśnienie 1002 hPa czyli 751,7 mm.

Dziśnieszysze w Warszawie opracował Józef Gołaszewski.

Nr indeksu 35028 p-14.

KRONIKA DNIA

SESJJA NAUKOWA O SZARYCH SZEREGACH

Sesja popularno-naukowa na temat „Szare Szeregi w Wielkopolsce” odbyła się niedawno w Poznaniu. Zorganizowana została przez redakcję WTK oraz Harcerski Krag Szesznastków „Bemak”. Przedstawiono działalność organizacji podziemnych w Poznaniu i w Wielkopolsce (m. in. Armii Krajowej) w czasie II wojny światowej. Scharakteryzowano sylwetki druhów — Franciszka Witaszka, Franciszka Firlika, poruszano także kwestię rodowodu nazwy „Szare Szeregi”. Omówiono działalność „Związku Odwetu” — organizacji wywodzącej się z poznańskiego środowiska harcerskiego.

W czasie sesji dyskusji i referacji zgodnie podkreślali patriotyczne zaangażowanie harcerzy i harcerzy w walce z okupantem. Pełnili oni często ważne funkcje w ruchu oporu. W sesji uczestniczyli m. in. dawni i obecni instruktorzy ZHP, kombatanci II wojny światowej, byli AK-owcy. (—)

Konińskie

W Uniejowie sronął młyn gospodarczy

INFORMACJA WŁASNA

Na około 2,5 mln zł ocenia się straty spowodowane wczorajszym pożarem młyna gospodarczego należącego do GS w Uniejowie (Konińskie). Pożar powstał najprawdopodobniej na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej. Pastwa płomieni padła wewnątrz młyna oraz zboże, maki i inne wartościowe przedmioty. W akcji gaszenia ognia brały udział 4 jednostki straży. (iz)

Korzyści i straty

Handel z ZSRR (2)

Czy ostatnio rubel transferowy jest główną przyczyną naszych niepowodzeń? Czy wiąże się z tym wzrost naszego zadłużenia w ZSRR od 1977 roku, to znaczy od momentu przejścia na rozliczenia w rublu transferowym?

Rozliczenia w rublu transferowym obowiązują w obrębie RWPG nie od 1977 roku, a od 1964. Rubel transferowy jest jednostką czysto obrotową, w której Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej w Moskwie przeprowadza rozliczenia z tytułu obrotów handlowych między krajami RWPG.

Czy ma to jakiś związek z rosnącym naszym zadłużeniem w Związku Radzieckim? Nie, bo gdyby miało to rozliczenia w rublu transferowym, zwiększyłoby nasze zadłużenie od samego początku, tj. od 1964 roku. Po drugie: jaki może być związek? Przecież zarówno polski eksport do Związku Radzieckiego jak też nasz import z tego kraju wyrażane są w cenach światowych, przebiegających następnie na ruble transferowe w relacji: 1 dolar równy 0,67 rubla. Miałoby to miejsce gdybyśmy towary eksportowane przeliczali z cen dolarowych na rublowe, a towary importowane z rublowych na dolarowe.

W podtekście tego pytania kryje się jednak myśl następująca:

Jeżeli do Związku Radzieckiego reeksportujemy część towarów kupowanych za dewizy na Zachodzie, to wpływa to na wzrost naszego zadłużenia na Zachodzie, bo przecież tam płacimy w dolarach, za które w Związku Radzieckim otrzymujemy o 1/3 mniej i to w rublach transferowych (1 dolar = 0,67 rubla). W dolarach musimy płacić za licencje, wyposażenie importowe wielu z kłód, niektóre surowce itp. Czy ktośkolwiek zrobił pełny rachunek naszego „wsadu” do larowego w eksport do ZSRR? Przykładowo czy opłaca się eksport statków do ZSRR, no dobrze — eksport maszyn budowlanych; w obu przypadkach wydaje się, że „wsad” dewizowy jest znaczny.

Rzeczywiście, szereg towarów eksportowanych do ZSRR zawiera „wsad” dolarowy: produkowane są one bowiem w oparciu o importowane z Zachodu maszyny, licencje a nawet przy wykorzystaniu niektórych elementów kooperacyjnych. Średnio w naszej produkcji import zaopatrzenia w krajach kapitalistycznych stanowi około 10 proc. W eksporcie jest on wyższy i sięga około 15 proc.; najwyższy jest w eksporcie do krajów kapitalistycznych, niższy — w eksporcie do Związku Radzieckiego. Przykładowo przeciętny zaopatrzeniowy „wsad” w eksport do ZSRR statku wynosi 5 proc. wartości statku. Nieco

niższy jest „wsad” dewizowy w produkcję maszyn budowlanych. Jest przy tym oczywiste, że otrzymujemy za niego zapłatę rublową, chociaż na Zachodzie zapłaciliśmy w dolarach.

Jednostronny rachunek „wsadu” dewizowego do niczego jednak nie prowadzi, bo przecież równocześnie kupujemy z ZSRR dziesiątki towarów „dolarowych” możliwych do sprzedania na rynku światowym. Jest to nie tylko 40 proc. surowców importowanych (100 proc. gazu ziemnego i tarczy, 3/4 ropy naftowej i rudy żelaza, 2/3 — bawełny itp.), lecz także urządzenia przemysłowe zaliczane do światowych specjalności tego kraju. Wiele to warów Związek Radziecki produkuje też na urządzeniach importowanych z Zachodu. Inny młody, w tej dziedzinie kalkulacja musi być dwustronna.

Czy to prawda, że eksport waliliśmy do ZSRR zboże i mięso wtedy, kiedy coraz więcej zboża musieliśmy sprowadzać z Zachodu za dolary?

Wręcz przeciwnie, zboża nie tylko nie eksportowaliśmy do ZSRR, lecz kupowaliśmy je tam w następujących ilościach: w 1976 roku — 194 tys. ton jęczmienia i 36 tys. ton ryżu, w 1977 — 802 tys. ton jęczmienia i 4,6 tys. ton ryżu, w 1979 r. — 500,5 tys. ton pszenicy konsumpcyjnej, w 1980 r. — 500 tys. ton pszenicy, w 1981 — 100 tys. ton pszenicy.

Pewne ilości mięsa i drobiu były eksportowane w ostatnich latach do Związku Radzieckiego: w 1975 r. dostarczyliśmy 58,7 tys. ton wołowi i 67,1 tys. ton cielęciny; otrzymaliśmy za to zapłatę w dolarach. W 1976 r. dostarczyliśmy 13,2 tys. ton wołowi, w 1977 r. — 1,7 tys. ton, w 1978 r. — 7,0 tys. ton (łącznie 21,9 tys. ton); w zamian za to otrzymaliśmy 44 tys. ton oleju słonecznikowego. Rozliczenia dokonano według obowiązujących w RWPG zasad ustalania cen. Od tej pory nie eksportujemy mięsa wołowego do ZSRR, a olej słonecznikowy kupujemy w krajach kapitalistycznych.

W latach 1975—1976 wyeksportowaliśmy też po 500 ton drobiu w związku z niedotrzymaniem zobowiązań sprzedawczych. W roku 1980 sprzedaliśmy do ZSRR 1000 ton drobiu za walutę wymienialną.

Czy ostatnio zrezygnowaliśmy z korzystnego eksportu do larowego np. telefonów, bo to, aby cała produkcja przeznaczone do krajów socjalistycznych?

Wręcz odwrotnie, generalnie ze względu na trudności płatnicze z Zachodem rezygnujemy z eksportu do krajów socjalistycznych wszystkich tych towarów, które sprzedać możemy za wolne dewizy. Nasz siedzibą ma od lat do nas pretenzje, oddając nam niekiedy wzajemnością. Jednak naszych telefonów nie możemy

korzystnie sprzedać na Zachodzie i 90 proc. produkcji eksportujemy do ZSRR.

Ile kosztuje (w rublach) statek czy wagon, a ile trzeba wydać dolarów na zbudowanie każdego z nich? Czy prawda jest że sprzedajemy do ZSRR statki na kilkunastoletni kredyt, a sami kupujemy je dla siebie za gotówkę?

W latach 1976—80 sprzedaliśmy Związkowi Radzieckiemu 75 statków oraz około 30 tys. wagonów.

Za statek typu drobnicowiec uniwersalny B-432 (uzyskuje my na rynku radzieckim 6 076 tys. rubli (9 069 tys. dol. wg kursu 1 dol. = 0,67 rubla). W 1979 r. Syria i Jordania kupiły podobne statki w Polsce za 4 750 tys. dolarów.

„Wsad” importowy wolnodewizowy stanowi tu około 5 proc., a więc około 450 tys. dol. Za statek typu „Ro-Ro” (B-481, B-484) sprzedawany Związkowi Radzieckiemu Polska uzyskała 26,0 mln rubli, czyli około 40,0 mln dolarów. W 1980 r. sprzedaliśmy podobny statek Norwegii za 19,2 mln dol. „Wsad” importowy wolnodewizowy wynosi 4,6 proc., czyli niecałe 2 mln dolarów.

Wagony kryte 903K sprzedawane są Związkowi Radzieckiemu za 19,9 tys. rubli (ok. 29,0 tys. dolarów), cysterny 903R — za 28,7 tys. rubli (ok. 43 tys. dol.), dumpcary 904V za 51,4 tys. rubli (ok. 76 tys. dol.) i hoppersy 902V — za 21,1 tys. rubli (ok. 31 tys. dol.). Cena w wagonu krytego 903K eksportowanego do krajów kapitalistycznych wynosi równocześnie 25,6 tys. dol., zaś w wagonu typu hopper — 27 tys. dol. Udział „wsadu” wolnodewizowego jest tu mniejszy niż przy produkcji statków.

Statki sprzedajemy Związkowi Radzieckiemu na warunkach natychmiastowej zapłaty (w chwili przekazania statku).

Czy fakt, że w wyniku umów integracyjnych Zakłady Lokomotyw „Fablok” w Chorzowie zaprzestali produkcji części zamiennech do lokomotyw spalinowych pociągów, czyżby to za sobą unieruchomienie nie kilkuset naszych lokomotyw w czasie zimny stulecia z braku tychże części, które miał dostarczyć ZSRR?

We współpracy Polski i ZSRR obowiązują 54 wielostronne i 22 dwustronne umowy specjalizacyjne i kooperacyjne. Dostawy z tego tytułu ok. 20 proc. naszego eksportu i 10 proc. importu z ZSRR. Obejmują one podział pracy w przemyśle motoryzacyjnym, automatycznych systemów sterowania produkcji samolotów pasażerskich, maszyn rolniczych, maszyn budowlano-drogowych itp. Przykładowo, w ramach umowy motoryzacyjnej dostarczamy ZSRR: czujniki, termostaty, kierunkowskazy, przełączniki, amorty-

zatory, lampy przednie i tylne, w serii około 400 tys. sztuk każdego wyrobu. W zamian za to otrzymujemy felgi, klamki, zamki do drzwi, łożyska, diody, pasy bezpieczeństwa itp. Kooperujemy także w produkcyj samochodów ciężarowych, dostarczając elementy układów hamulcowych do samochodów KAMAZ w zamian za co otrzymujemy gotowe samochody ciężarowe. W ostatnich latach wytwarzamy ponadto usterzenie i elementy skrzydeł do samolotu Il-86 (w oparciu o radzieckie materiały) w zamian za gotowe samoloty Il-86. Wzajemne dostawy rozliczane są wg cen światowych, w oparciu o obowiązujące w RWPG zasady.

Czy Związek Radziecki zalega z dostawami elementów kooperacyjnych i części zamiennech, których nie produkujemy?

Zdarza się, w sumie jednak jest on rzetelnym kooperantem, bardziej rzetelnym od nas, abstrahując nawet od ostatnich miesięcy, kiedy to naszym usprawiedliwieniem są m. in. strajki. Głównym powodem braku części zamiennej w naszym kraju nie jest niedotrzymywanie umów przez kooperanta zagranicznego a inne przyczyny, wśród których najważniejszą jest niska gospodarność. Co się ty czy lokomotyw, to fabryka w Chorzowie produkowała lokomotywy średniej mocy, a z ZSRR sprowadzamy lokomotywy wielkiej mocy — obie sora w nie mają więc związku.

Handel bronią jest na ogół niezłym źródłem zysku, Polska jest poważnym producentem. Nie naruszając tajemnicy wojennej — można powiedzieć, że nasze dostawy broni do krajów Układu Warszawskiego nie obciążają nadmiernie naszej gospodarki i nie przyczyniają się do pogarszania naszego bilansu?

Polska jest eksporterem netto uzbrojenia m. in. ze względu na atrakcyjne ceny i korzystną opłacalność. Obowiązują w tej dziedzinie powszechne w RWPG zasady ustalania cen; podstawą stanowią więc ceny światowe. Proponując imy w tej dziedzinie kształtowane są więc przez odpowiednie cen światowych; przykładem, wiodącym radziecki samolot wojskowy kosztuje tyle co 10 a nie 250 — jak niektórzy sądzą) śmigłowców wojskowych itp.

Reasumując, handel polsko-radziecki rozwijany jest w oparciu o skodyfikowane zasady. Oczywiście można je krytykować gdyż nie są one doskonałe, co wynika z istniejących w obu krajach systemów funkcjonowania gospodarki. Trudno byłoby jednak zgodzić się z twierdzeniem, że są to zasady „ex ante” podporządkowujące Polskę — Związkowi Radzieckiemu. W stosunkach między krajem dużym i małym sprzyjają one raczej małemu.

(Opracowano w redakcji „Polityka — Ekspert — Import” na podstawie danych dostarczonych przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego).

Gdy mięsa mało

Docenić królika

Białka zwierzęce, zawarte w mięsie zwierząt i ryb, nie zastępują nam w pełni ani jaja, ani sery, ani żadne rośliny strączkowe, dla tego więc stale szuka się sposobów na powiększenie zasobów mięsa. Na uwagę mamy przede wszystkim wieprzwinę lub wołowinę; rzadziej baraninę. Z pola uwagi zniknęło natomiast mięso królicze. Nie, ma ono wprawdzie w Polsce tak wielu zwolenników jak we Francji, Włoszech czy RFN, gdzie uchodzi za przysmak i podawane jest na sto sposobów, nie mniej przed wojną i wiele lat po wojnie hodowla królików była u nas znacznie bardziej rozwinięta, niż teraz, gdy szczególnie dotkliwie odczuwamy brak mięsa.

Jeszcze na początku lat siedemdziesiątych produkowano w Polsce rocznie ponad 15 000 ton mięsa króliczego, z czego połowę eksportowano w postaci tuszek do wielu wspomnianych krajów, a także do USA, Anglii, Belgii i Holandii. Drugą połowę, zjadaną w kraju, głównie przez hodowców królików i ich rodziny, to ilość

przekrojowej rubryce „Jedno danie”, czy poradach kulinarnych „Kobiety i Życia”. Jak podaje w broszurze o „przodku mowim chowie królików” znawca przedmiotu, Roman Kopanski, „mięso królicze odznacza się wysoką zawartością składników odżywczych, które ponadto są łatwo przyswajalne. Pod względem wartości białkowej jest podobne do kurzego. Ponieważ mięso królicze należy do tzw. mięs białych, jest smaczne i dietetyczne, może być zalecane dla ludzi pozostających na diecie.

Rozwój hodowli królików zainteresował się ostatnio Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych w Poznaniu, które go placówki (podobnie jak i w innych województwach) zajmowały się dotychczas tylko skupem tych zwierząt. Przy Zakładzie Przetwórstwa i Obrótu Artkułów Rolnych WZSR w Nowym Tomyslu powstała królicza ferma. W specjalnie przyrządzonych pomieszczeniach hoduje się tu 250 matek rasy białej nowozelandzkiej (dobrze umiennie i odporne na cho-



śownająca się ponad 100 000 sztukami, o przeciętnej wadze 100 kilogramów każdej. A zatem w nie małym stopniu wpływała na bilans mięsny.

Obecnie, w okresie naszych długotrwałych kłopotów zaopatrzeniowych, zainteresowanie tą dziedziną hodowli spadło nieproporcjonalnie. Do tego stopnia, że nie tylko zarzuciliśmy eksport, ale także znacznie mniej tego mięsa trafia na nasze stoły.

Oddział Krajowej Spółdzielni Drobnego Inwentarza w Poznaniu, do którego należą indywidualni hodowcy zwierząt w terowych mieszożernych i roślinożernych, przed 10 laty zrzeszał na terenie dawnego wielkiego województwa poznańskiego około 1000 hodowców królików, posiadających ponad 2000 króliczych matek — wyselekcjonowany materiał reprodukcyjny. Dziś, działając w nowych granicach administracyjnych — na terenie województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego — a więc na obszarze nieco większym od dawnego, skupia zaledwie 21 hodowców z liczbą 312 samic reprodukcyjnych.

Długo utrzymująca się niska cena skupu była główną przyczyną rezygnacji z hodowli królików. Na zmniejszenie stada wpłynęła też choroba wirusowa — myxomatoza — która opanowała w roku 1978 królicze gniazda. I chociaż sprawa dzono wówczas szczepionkę przeciwko tej chorobie, hodowcy w niewielkim stopniu z niej korzystali, ograniczając albo wręcz likwidując króliczą populację. Jeszcze inną przyczyną zmniejszenia hodowli stało się zarządzenie, zabraniające trzymania królików w granicach miast, mimo iż wielu hodowców, właścicieli domków jednorodzinnych na przedmieściach, miało po temu warunki.

Wszystko to doprowadziło do takiego stanu, jak obecnie, pozbawiając nas dodatkowych ton mięsa, które mogłoby być sprzedawane na wolnym rynku. Do naszej trudnej sytuacji żywieniowej jak ułaj pastę przysłowie „Na bezrybiu i rak ryba”. Chociaż wielu miało uprzedzenia do króliczego mięsa, obecnie chętnie zrobiłoby z niego pieczeń, potrawkę lub pasztet. Przepisy na takie potrawy zaczęły się pojawiać w

Okolo 5000 królików może obecnie dostarczyć rocznie ferma produkcyjna poznańskiego WZSR w Nowym Tomyslu. Niebawem ma powstać nowa w gminie Tar nowo Podgórze.

Fot. „Głos” — R. Królik

roby) a każda z nich daje rocznie do 40 sztuk młodych. W ciągu 5 miesięcy osiąga ona wartość rzeźną.

Nowotomyska ferma rozprawdza wśród zainteresowanych materiał hodowlany, 3 samice +1 samiec stanowią gniazdo zarodowe, a że króliki mnożą się szybko i mają liczne mioty, w ciągu roku można uzyskiwać znaczne ilości mięsa. W ubiegłym roku rozprawdono stad 4400 królików. Jako materiał hodowlany powdrowały nawet do Opola, Odbiorcy mają także zagwarantowaną paszę; w warunkach fermowych sama zielenina i obierkami z ziemniaków zwierząt się bowiem nie uchowa. Na przyrost 1 kilograma mięsa zużywa się 4,2 kg paszy, która kosztuje około 50 złotych. Za kilogram mięsa hodowca otrzymuje na tomias 110 złotych (jeżeli sztuką ważą powyżej 3,5 kg), a zatem opłacalność jest niewątpliwą a pracochłonność niewielką.

Od nowego roku wiele ludzi przejdzie na wcześniejsze emerytury, mogłoby zatem poświęcić wolny czas temu zajęciu, jeśli tylko mają warunki. Zarządzenie Ministra Rolnictwa nr 26 z 29. IX 1981 r. znacznie łagodzi dawne przepisy. Hodowla ta mogłaby w większym stopniu zająć się chłopami, osobami niezdolnymi do pracy poza gospodarstwem, ludźmi starsi i dziećmi. Krajowa Spółdzielnia Hodowli Drobnego Inwentarza służy w tej dziedzinie bezpłatnymi poradami. Gra jest warta świeczki. Można bowiem w ten sposób uzyskać szybko dodatkowe tony białego mięsa, którego możliwości przetworzenia są o wiele bogatsze niż mięsa drobiowego. Francuzi wiedzą co dobre. Ich kuchnia słynna jest w świecie. Wprawdzie do zabijania udek i ślimaków „jeszcze długo nas nie zachęca, ale do królików na pewno. Jeżeli sami nie chcemy króliczego mięsa, możemy sprzedać za granicę każde ilości. Dewizy też są nam potrzebne.

Nad listami czytelników

Co z pracą dla polonistów?

Poznaniem i to w szkolnictwie specjalnym”. I to w czasie, kiedy kurator mówił w telewizji (owszem była taka audycja w „Teleskopie”), że ma w Poznaniu 300 wolnych etatów.

Drugi zarzut: podczas gdy w kuratorium nie oferuje się polonistom niczego, jednocześnie — szukając pracy na własną rękę, „od dołu” — dziewczyny znalazły w szkołach „mnóstwo różnych propozycji i wszystkie znalazły lub uzgodniły zatrudnienie”.

Trzeci zarzut, a właściwie wątpliwość dotyczy pogłoski, iż płaci się jeszcze zasiłek tym absolwentom z ubiegłego roku, którzy nie otrzymali pracy, zgodnie z kierunkiem studiów.

Wszystko to łącznie z pomówieniem, że „handluje się etatami, tj. celowo wstrzymuje ich rozdziel, by zainteresowany czuł trudność i odpowiednio postąpił, by dać mu miejsce pracy” redakcja „Głosu” otrzymała do wiadomości, jako kopię listu, skierowane-

go do warszawskiej redakcji „Radio-Kuriera”. To też przede wszystkim powodowało nami, gdy przy stepsowaliśmy — po wyjaśnieniu zarzutów — do publikacji sprawy na łamach. Pomijając już bowiem ewentualne rozgłoszenie jej poprzez radio na cały kraj, można sobie wyobrazić pogłoski, krążące po Poznaniu i Wielkopolsce o stosunkach, panujących u nas w zakresie zatrudniania absolwentów, jeśli autorka listu mówi to, co napisała, w kręgu — powiedzmy — kilkunastu znajomych rodzin. A one też w formie „a słyszeli państwo...” rozpowszechniały fałszywe dane. Obraz rzeczywistości czarny.

A jak przedstawia się sytuacja rzeczywistości? Oto co na ten temat stwierdza kurator oświaty i wychowania w Poznaniu, Jan Bartkowiak, odpowiadając na poszczególne zarzuty.

Kierowanie do pracy absolwentów szkół wyższych odbywa się za pośrednictwem kuratorium i w nim też znajduje się pełna informacja o wolnych miejscach stałej pracy

w szkolnictwie. Oczywiście każdy zainteresowany mógł otrzymać wyczerpujące informacje o możliwościach zatrudnienia.

Na bieżący rok szkolny wolnych miejsc dla filologów polskich było w województwie poznańskim 71, natomiast polonistów, którzy ostatnio ukończyli studia i złożyli wnioski o zatrudnienie — 70. Każdą z tych osób otrzymał propozycję zatrudnienia w swej specjalności, nie zawsze jednak w miejscowości, o którą zabiegał, o co chyba — logicznie rozumując — trudno wnosić pretensje do władz oświatowych. Okazało się, że 12 spośród tych absolwentów zrezygnowało z propozycji pracy w szkolnictwie (w tym 3 zakwalifikowanych na obsadzenie wolnych etatów w Poznaniu), pozostali 58 skierowano do pracy.

Oczywiście, zatrudnienie wszystkich absolwentów UAM w szkolnictwie na terenie Poznania nie jest możliwe — wyjaśnia kolejny z postawionych zarzutów kurator — ponieważ nie ma tak dużego zapotrzebowania. Prawda natomiast, że w wielu szkołach występuje konieczność okresowego zatrudnienia na stałe.

Dokończenie na str. 4

ZDZISŁAW KANDZOR

KOMUNIKAT WIELKOPOLSKIEJ GRY LICZBOWEJ „KOZIOŁKI”



z dnia 23 listopada 81 r.
Wygrane w I losowaniu
za 4 trafne po zł. 1,757,
za 3 trafne po zł. 61,
za 2 trafne po zł. 6,
Wygrane w II losowaniu
za 3 trafne po zł. 140,
za 2 trafne po zł. 13,
Gra „3X10”
z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

Praca Nauka

Potrzebne wykwalifiko-
wane spodniarki. Tele-
fon 67-48-09. 47636g

Korepetycje matematyki
tel. 32-56-60 Jekiel. 47363g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkó-
wa Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a parter. 44699g

Kupno

Wynajm — zachowaj. Tyl-
ko skup różnych staro-
ci meble, obraz, zegar,
zegarek ciekawy damski,
męski, chętnie żółty por-
celanę chińską misien-
ską, znakiem X monety
przedwojenne, srebrne,
medale srebrne, sztucze,
łyżeczki, łyżki starego
typu z monogramem lub
datą od 1800 r. cukierni-
ce różne naczynia. Umień-
skiego 7a m. 30 (Wilda). 45153g

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

z dnia 23. XI 1981 roku
za 3 trafne po zł. 2.814,
za 2 trafne po zł. 127,
za 1 trafna z liczbą
dodatkową po zł. 59,
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się w dniu 2. XII
1981 r. w Poznaniu przy
ul. Fredry 7 o godz. 8

Organy „Vermora” lub
podobne kupię. Michał-
ski ul. Świerczewskiego
132F m. 6, 60-398 Poznań.
44975g

Kurtkę z lisów lub lisy
na kurtkę kupię. Możli-
wość zapłaty w bonach
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 47764g.

Zlewozmywak z blachy
nierzdzewnej kupię. Te-
lefon 130-846. 47331g

Sprzedż

Kożuch damski z kapu-
rem oraz dziecięcy sprze-
dam. Os. Oświeceni 42
m. 2. 47939g

Sprzedam ciągnik 355 i
niską przyczepę. Marek
Mizera Kamionna k.
Międzychodu. 47462g

Tuje na żywo! Sprze-
dam. Komorniki k. Po-
znania Nowa 2. 35128g

Kożuski baranie krót-
kie i kożuch włoski jas-
ny — damskie sprzedam
tel. 20-16-26. 47630g

Kożuch damski tel. 450-38
od godz. 16. 47637g

Sprzedam dywan belgi-
jski 2X3 za bony PeKaO
tel. 64-163. 47778g

Futro czarne ląpki kara-
kułowe, dwie szaki rze-
bione — antyki, sprze-
dam. Tel. 20-16-92. 47629g

Samochody

Sprzedam Wartburga De
Lux 76 r. tel. 450-38 po
godz. 16. 47658g

Opla Rekorda z silnikiem
Fiat 1300 sprzedam
Murawia Gołina, ul.
Okreżna 21. 47692g

Lokale

Dom z ogrodem w Lesz-
nie zamienię na mieszka-
nie w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
47438g.

Do wynajęcia mieszka-
nie. Oferty „Prasa”, Skry-
ta 1, dla 45917g.

Zamienię mieszkanie w
starym budownictwie w
centrum Wrocławia, dwa
duże pokoje, kuchnia, ia-
zienka, balkon, w.c., (80
m kw.) na dwa małe po-
koje z kuchnią w Ple-
szewie. Oferty 19889,
„Prasa”, Poznań. Skry-
ta 1. 3495-K2

Po powrocie z zagranicy
zamienię spódnice M-2
na M-3, warunki korzy-
stne. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 46814g.

Potrzebne samodzielne
mieszkanie (telefon). Mo-
żliwość zatrudnienia.
Agencja „Pro-Omnia”
tel. 33-20-81 wew. 0301.
46882g

Poszukuję lokalu na war-
sztat rzemieślniczy w Poz-
naniu lub okolicy. Tel.
22-15-58. 46124g

Zamienię mieszkanie 46
m² w Opolu na podobne
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Skryta 1, dla 45848g.

Nieruchomości

Sprzedam przy szosie
Obornickiej blisko Po-
znania działkę wraz z
domkiem. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 47837g.

Dom jednorodzinny z o-
grodem w Lesznie sprze-
dam najchętniej za bo-
ny PeKaO. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 47437g.

Sprzedam młyn gospo-
darczy, kurnik na 2000
nisek oraz inne zabudo-
wania. Zielonkowie 9,
gmina Grodków, woj. o-
polskie. 3494-K2

Kupię działkę, dom lub
willę wylącą na So-
łacz, rozliczeniu bony
PeKaO. Oferty „Prasa”,
Skryta 1, dla 45990g.

Warszawa — zamienię
willę nowo wybudowaną
wykończoną pod War-
szawę (10 km) na podobną
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Skryta 1 dla 45004g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO-
WE Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:

- MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
z praktyką — specjalność samochody
osobowe Fiat 125 i Wolga Gaz.
- SPRZĄTACKI
na 1/2 etatu.
- REFERENTA z maszynopisanem, ze
znajomością prac sekretariatu i obsługą
centrali telefonicznej — wykształcenie
średnie.

Osoby zainteresowane proszone są o zgła-
szanie się w Dziale Służb Pracowniczych, po-
kój 14a. 80-B

Zguby

23 bm. w Sreńm, przy-
puszczalnie przy ul. Ma-
tuszewskiego, zgubiono
kolczyk — pamiątkę ro-
dzinną. Znalazcę proszę
o zwrot za wynagrodze-
niem. Sreńm, Poznańskie
28 m. 1. 47794g

Sklep poszukuje (od mar-
ca 1982 r.) producentów
wózków dziecięcych, me-
bli, lamp, art. wyposaże-
nia mieszkań. Oferty
„Prasa”, Skryta 1, dla
45820g.

Matrymonialne

Wdowiec 74-letni zdro-
wy, wesoly, niepalący,
bez nałogów, średniego
wzrostu, rzemieślnik,
zrównoważony, inteligent-
ny, własny domek Po-
znanu, ogród, zakład,
samochód, pozna wdo-
wę, zdrową, wesolą, mi-
łego, ugosobienia niepa-
lącą, gospodarną, niską
lub średniego wzrostu,
szczerą, materialnie nie
zależną do lat 70, naj-
chętniej ze wsi. Cel ma-
trymonialny. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
47494g.

Różne

Czyszczenie dywanów i
wykładzin w domu klien-
ta, tel. 137-684 do 11 i
od 19. 43599g

JAN TOMASZ TULLIN

Pogrzeb odbędzie się w piątek 27 bm. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pograżone
żona z córką i rodziną
Poznań, Czesława 11A, m. 7. 47406g

z dnia 23 listopada 1981 roku, zmarł po kró-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.
nasz drogi mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek,
przeżywszy lat 71, sp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia 1981 r.
o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 4
grudnia o godz. 14 w kościele św. Andrzeja
Boboli przy ul. Junikowskiej.

W głębokim smutku pograżona
żona z synkiem i rodziną
Poznań, ul. Galileusza 1a m. 4
dawniej ul. Wyspiańskiego 15a m. 7. 47814g

z dnia 23 listopada 1981 roku odszedł od nas
ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść,
dziadek, brat i wujek przeżywszy lat 67, sp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 28 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu parafialnym na
Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 251 m. 24. 47871g

z dnia 21 listopada 1981 roku zakończył swo-
je pracowite życie po długiej i ciężkiej
chorobie opatrzony Sakramentami św. w 73
roku życia ukochany ojciec, brat, teść, dzie-
dek, wujek i szwagier, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań Jackowskiego 27 m. 16. 47403g

z dnia 21 listopada 1981 roku zmarła po kró-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.
nasza kochana i najdroższa mamusia, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 99 i 9 miesięcy, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 10 na cmentarzu miłosłowskim.

W smutku pograżona
córka z mężem i rodziną
ul. Wodna 20. 2031-K3

z dnia 21 listopada 1981 roku zmarła po kró-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.
nasza kochana i najdroższa mamusia, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 99 i 9 miesięcy, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
córka, zięć, wnuczki z mężami, prawnuczki
oraz synowie z żonami.
Poznań, ul. Przemysłowa 45B m. 3. 47416g

z dnia 23 listopada 1981 roku zmarł mój
drogi mąż, ojciec, dziadek, pradziadek
przeżywszy lat 77, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
Krzyszyna Zbychowska oraz rodzina
47339g

z dnia 20 listopada 1981 roku odszedł od nas
opatrzona Sakramentami św. nasza siostra,
kuzynka, ciocia przeżywszy lat 70, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 9.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pograżony
brat z rodziną
2102-K2

z dnia 23 listopada 1981 roku zmarł po kró-
kich cierpieniach w wieku 80 lat opatrzony
Sakramentami św. nasz ukochany ojciec,
brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Strusia 6 m. 8. 47810g

z dnia 21 listopada 1981 roku zmarł po kró-
kich cierpieniach w wieku 80 lat opatrzony
Sakramentami św. nasz ukochany ojciec,
brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Jabłonkowska 3. 47392g

z dnia 23 listopada 1981 roku zmarł po kró-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.
nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek przeżywszy lat 67, sp.

z dnia 23 listopada 1981 roku, zmarł po kró-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. uko-
chany mąż, dziadek, sp.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 11 na
cmentarzu w Ostrzeszowie.

Konińskie

Para szybka jak pocisk

W minionych dniach mieszkańcy Konina słyszeli kilkakrotnie bardzo głośny huk, który nateżeniem przypominał odgłosy przekazywane przez telewizję z Karłina. Rozeszła się nawet pogłoska, że w sąsiedztwie miasta wytrysnęła ropa. Prawda jest natomiast znacznie prostsza. Huk spowodowany jest tak zwanym dmuchaniem kotła, które odbywa się w elektrowni „Pątnów”. Trwa tam bowiem ostatnia faza odbudowy bloku nr jeden, który w grudniu — po półtorarocznej przerwie spowodowanej jego wybuchem — podejmie znów pracę.

„Dmuchiwanie”, to przepuszczanie przez kocioł i rurociągi, którymi popłynie para do turbiny — pary pod „roboczym” ciśnieniem. Celem tego jest oczyszczenie rur i przewodów z brudów i zanieczyszczeń, które pozostały w środku po spawaniu elementów. Gdyby tego nie usunąć, mogłoby spowodować uszkodzenie bądź zniszczenie turbiny. Podczas każdego dmuchania u wylotów rur przystawia się blaszki kontrolne, na których wyrzucane zanieczyszczenia powodują wgniecenia. Tak będzie się robić aż do całkowitego oczyszczenia kotła i rur.

Dodajmy, że para przemieszcza się w przewodach z szybkością dochodzącą do 400 metrów na sekundę, a więc z szybkością pocisku. Temu właśnie należy przypisać nateżenie huku dochodzącego uszu mieszkańców. (woj)

Zakalec już rzadkością



Ostatnio w Koninie poprawiło się zaopatrzenie w pieczywo. Mniej jest też narzekania na jego jakość. Oby tylko dostawy dobrej maki utrzymane zostały jak najdłużej. Na zdjęciu: w konińskiej piekarni.

Piłskie

Buldożer „sprząta” na cmentarzu

W Leszkowie pod Piłą znajdują się dwa pomniki pamięci narodowej — cmentarze: żołnierzy radzieckich z okresu II wojny światowej oraz z I wojny, gdzie pochowano bojowników o polskość, jeńców różnych narodowości. O ile pierwszy jest pod stałą opieką, to drugi zawsze był niejako pozabawiony. Kwatery porzastały, a resztę zrobił czas.

Skandaliczny stan cmentarza z okresu I wojny światowej dostrzegła wreszcie Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Tak powstała koncepcja uporządkowania i rekonstrukcji tego pomnika kultury narodowej. Kilka miesięcy temu rozpoczęto prace. Z wstępnych ustaleń wynika, że wiosną przyszłego roku cmentarz wróci do dawnego wyglądu. Wydawać by się za-

tem mogło, że wszystko jest na dobrej drodze, gdyby nie sposób, w jaki te rekonstrukcje wykonuje załoga Zakładu Zieleni Miejskiej. Sprawy rozpatrywano na posiedzeniu komisji oświaty i kultury Miejskiej Rady Narodowej. Radni jednoznacznie wypowiedzieli się za wstrzymaniem robót. Chodzi o to, że prace porządkowe zaczął wykonywać buldożer, krzyżując często i zniszczając, rzucając wszystko na jedną stronę.

Postanowiono więc wstrzymać prace, a sprawę wyjaśnić komisji MRN, w skład której wejdzie m. in. wojewódzki konserwator zabytków, mający się wypowiedzieć co stanowi zabytek, a co nie i jak na leż rekonstrukcję przeprowadzić. Szkoda, że pomysł o tym dopiero teraz, choć lecieć jednak równo niż wcale. (wiel)

Krytycznym okiem

Ekspedientka też legitymuje

Nie raz i nie dwa — pisząc o sprawach reglamentacji — informowaliśmy o ustaleniach czy to rządowych, czy też władz wojewódzkich, by nie rozszerzała była reglamentacja na coraz to nowe towary i by nie wprowadzać jakichś lokalnych mechanizmów podziału artykułów. Nie dawno nawet relację z obrad Wojewódzkiego Sztabu Antykrzysowego w Poznaniu opatrzyliśmy tytułem „Ostatnie dni gminnej reglamentacji”, bo też wypowiedziano zdecydowaną walkę wszelkim jej przejawom. I co? Ano po stanowienia — sobie, życie — sobie.

Oto przykład (jak na ironię właśnie z Poznańskiego). Oto od kilku dni na drzwiach sklepów z towarami przemysłowymi w Obornikach pojawiły się wywieszki, informujące o sprzedaży tylko dla mieszkańców miasta i gminy. Inni nie mają po co wchodzić, bo mogą sobie co najwyżej apetytu narobić, a i tak nic nie kupią. Ekspedientki bowiem legitymują każdego klienta i sprawdzają w jego dowodzie osobistym adnotację o miejscu zamieszkania, zanim cokolwiek sprzedadzą. Tylko zatem oborniczanie nabywają mogą w tym mieście wiele artykułów — od tkanin poczwarszy, przez przeróżne towary do gospodarstwa domowego, a na butach i odzieży skończywszy.

Sobieparstwo przybiera różne postacie. I na nic się zdają argumenty, że „to z myślą o mieszkańcach miasta czy gminy”. Z ogólnospołecznego punktu widzenia praktyki podobne do obornickiej są wielce szkodliwe, bo jeszcze trochę, to i do lokali wpuszczani będą tylko miejscowi. (bop)

Poznańskie

NIK i PIH dokładnie przyjrzą się systemowi reglamentacji

Niestety, święta Bożego Narodzenia zapowiadają się nader skromnie. Handel ledwie wiąże koniec z końcem i niewiele towarów będzie mógł zaproponować klientom w wy starczającej ilości. W tej sytuacji trudno nawet marzyć o sprawiedliwym podziale wszystkich Dobrej zatem, że chociaż niektóre artykuły trafiają do każdego mieszkańca Poznańskiego. Podstawa tych zakupów będzie karta uniwersalna. Określone już zostały przy działy na grudzień.

Na kartę „U-D” są one następujące: paczka kawy (odcinek nr 26), pół litra alkoholu (nr 27) z możliwością zamiany na 500 g cukierków lub tyleż samo wyrobów czekoladowych, 12 paczek papierosów (nr 22, 23, 24, 25 — po trzy paczki na każdy z realizacji w dwóch ratach i 200 g pieczywa cukierniczego (odcinek nr 21). Trzy paczki papierosów będzie można zamienić na 100 g cukierków. Ponadto przysługują — tak postanowiła „Solidarność” — 2 paczki papierosów (kupon rejestracyjny nr 1) z możliwością zamiany na 200 g pieczywa cukierniczego. Są to papierosy, które zostały wyprodukowane w wolne soboty w poznańskiej Wytwórni Wyrobów Tytoniowych.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług Informowało, że w grudniu dzieci otrzymają 500 g cukierków. Ich sprzedaż miała być „przywieszana do kart cukrowych”. W Poznaniu ulegała do pewnym zmianom: przydział będzie nie co większy, a do zakupu uprawniać będzie karta uniwersalna „UM”. Przypada na nią w związku z tym w przyszłym miesiącu: 400 g wyrobów czekoladowych (odcinek nr 15), 300 g cukierków (nr 16), 200 g pieczywa cukierniczego (nr 21) i tabliczka czekolady (odcinek nr 17) niezależnie od czekola-

dy kupowanej razem z cukrem na kartkę „C-1”

Wiele mówiono podczas wtorowego posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu Antykrzysowego o zaopatrzeniu sklepów mięsnych. Skomplikowany system reglamentacji rodzi wiele wątpliwości. Słusznie zatem zapropo nowano aby dokładnie przyjrzały się jemu Najwyższa Izba Kontroli i Państwowa Inspekcja Handlowa.

Aktualnie realizowane są — równolegle z listopadowymi — październikowe kartki na mięso. Rejestracja na następny miesiąc rozpoczyna się dzisiaj, a zakończy 10 grudnia. Anulowana została decyzja zobowiązująca emerytów i rencistów do zakupów przed południem. Okazało się, że system dostaw nie gwarantuje zaopatrzenia wszystkich sklepów do godziny 14.

Przedstawiciel Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska zgłosił wotum nieufności wobec rządowego bilansu cukru, zobowiązując sztab do przedstawienia na najbliższym posiedzeniu rzetelnych danych. Związek — jak wiadomo — domaga się jednakowej normy — 2 kg miesięcznie — dla wszystkich.

Powrócono do spraw związanych z obsługą społeczeństwa. Do tkliwy brak wielu towarów wyzwała bowiem niespotykane dotychczas reakcje po obu stronach. Bywało, że buty sprzedawano jeszcze o północy, bo oczekujący w kolejce nie pozwolili personelowi na zakończenie pracy o godzinie 18. W sytuacjach konfliktowych — jak informują kierownicy poszczególnych placówek — nie można liczyć na pomoc Milicji Obywatelskiej. Tymczasem w wielu przypadkach jest ona niezbędna.

W najbliższym czasie nie można liczyć na zawieszenie reglamentacji maki. Zdaniem resortu, nie pozwalają na to obecny bilans i konieczność gromadzenia odpowiednich zapasów w piekarnictwie. (pik)

Niczym kamfora



Jak przysłowiowa kamfora znika ze sklepów produkt, który stał w całym kraju Zakład Mleczarski w Gostyniu (województwo leszczyńskie) — mleko w puszkach. Ile by nie zostało tam wytworzonych, tyle natychmiast rozprowadzanych jest w handlu. Załoga czyni więc wiele, żeby sprostać jego zapotrzebowaniu, lecz rytm produkcji często zakłócany jest brakiem różnych składników do niej potrzebnych — raz puszek, kiedy indziej etykiet, itp. Trudno się zatem dziwić, że mleka w takiej postaci dużo mniej trafia do sprzedaży.

Fot. (2) „Głos” — R. Królak

Autora listu z Kościana (z tytułowanego „Jeden gatunek dewastacji dróg”) prosimy o powołanie się na l. dz. 2855 o podanie nam, jakiej miejscowości sprawa dotyczy. Będziemy interweniować.

Helena Owsiany z K. — Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” mieści się przy ul. Bułgarskiej 59/61 w Poznaniu, nr kodu 60-320. (2616) Czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego”.

Leszczyńskie

Od muzyki do grafiki

W galerii leszczyńskiego Biura Wystaw Artystycznych otwarto kolejną wystawę. Tym razem ekspozowane są plakaty i koperty do płyt autorstwa Rosława Szabo — Polaka, pracującego dla brtyviskiej filii koncernu płytowego CBS Records.

Wystawa dokumentuje dwa okresy w twórczości autora. Są więc plakaty, które na trwałe wpisały się do historii polskiej sztuki grafiki: powstały w latach 1960-1966. Druga

część ekspozycji to koperty do płyt. Ta dziedzina twórczości R. Szabo zyskała sześć lat temu uznanie. Tematyka okładek do czarnych krążków jest bardzo różnorodna — od muzyki klasycznej do muzyki młodzieżowej. Zwraca uwagę staranność opracowania, warstwowa i merytoryczna perfekcja, a także szereg odniesień typowych dla polskiej sztuki graficznej.

Wystawa tych prac czynna będzie do 6 grudnia. (ar)

Kaliskie

W nagrodę — talon na pół litra

W całym kraju od dłuższego już czasu próbuje się usprawnić skup opakowań szklanych. Zadanie to przekracza wszelkie siły autorów kolejnych innowacji. Miał ułaskwić, komplikują one życie. Skutkiem tego jesteśmy świadkami paradoksalnej sytuacji. Producenci narzekają na brak opakowań, z którymi w wielu domach nie bardzo wiadomo co zrobić. Nikt nie ma bowiem ochoty na długie wędrowanie od jednego sklepu do drugiego z siatką pełną butelek. Trudno też o gwarancję, że nawet w wytworzonych placówkach nie odmówi się ich przyjęcia (wiadomo, nie ma pojemników, a to znów transport zawiódł).

W sytuacjach krytycznych, kiedy niektórym zakładom gro-

zi znaczne ograniczenie produkcji, wyciąga się dłoń do społeczeństwa. Najczęściej wówczas organizowane są akcje powszechnego skupu butelek, zwłaszcza monopolowych. W Kaliszu takowa za powiedziano na najbliższą sobotę. Najlepszych dostawców nie ominie premia. Jest nią: talon na pół litra alkoholu. Pozostaje on w zasięgu ręki każdego, kto sprzeda 20 butelek monopolowych.

Podobnie było niedawno w Poznaniu. Klepska organizacja spowodowała, że wiele osób wróciło do domów z butelkami. Kontrowersje wzbudziła też owa procentowa premia i dosłownie w ostatniej chwili postanowiono nagradzać także wrobami czekoladowymi. (pik)

Paulina K., Kwilec. — Folia aluminiowa służy nie tylko do zabezpieczania przed przpalaniem, ale i do przechowywania produktów w lodówce. W folii można piec ryby, mięso, a także warzywa; można też w niej przyrządzać wszelkie zapiekanki. (2610)

Janek B., Szamotuły. — Sekcja dżudo działa przy Akademickim Związku Sportowym i ma swą siedzibę w Poznaniu ul. Noskowskiego 23. (2620)

odpowiadamy

ków przepis taki posiada? Chętnie zamieścimy go w naszej rubryce „Odpowiadamy”. (2608)

20.15 — „Świadectwo zgonu” — film kryminalny prod. NRD; 21.50 — „Piłsudski totek”; 22.00 — „Pegaz”; 22.45 — Dziennik;

PROGRAM 2: 17.45 — Język rosyjski (7); 18.20 — „Militaria, obronność, nowoczesność” — „Artyleria” (cz. 2); 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik;

20.00 — NURT — Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki — „Symetria środkowa”; 20.30 — NURT — przygotowanie do odbioru programów radiowych i telewizyjnych — „Film jako sztuka i środek masowego oddziaływania”; 21.00 — NURT — cywilizacja i kultura współczesna — wkład kultury greckiej w kulturę Europy dawnej i dzisiejszej; 21.30 — 24 godziny;

21.40 — Włóczęgowie filmowy: „Piękna, mroźna zima”, „Inny dom”, „Proszę raz pukać i czekać” i „Biała pani”.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

14.30 — „Jak wprowadzać reformę gospodarczą”; 16.30 — Dziennik; 16.50 — „Czwartek TDC” oraz „Spadła z obłoków” — „Start rakiet”; 17.45 — „Magazyn lotniczy”; 18.10 — Rolnicze rozmowy; 18.20 — „Sonda”; 18.50 — Dobranoc;

19.00 — Z archiwum Telekna — „Góry o zmierzchu”; 19.30 — Dziennik;

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45 — 8 Radioexpress; lokalny serwis informac.; Wiadom.

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

„Sygnałów dnia” z pr. 1; przegląd

LISTOPAD 26 Czwartek Konrada Sylwestra Słońce: 7,32—15,47

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Rigoletto”. POLSKI — g. 19 „Wilki”. NOWY — g. 19 „Oskarżony”. CZERWIEC PIĘDZIESIAT-SZESĆ. LALKI i AKTORA — g. 17 przedstawienie zamknięte.

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Ucieczka na Atenę” (ang.). GOSTYŃ: „Przemyślenia Alibaby i czterdziestu rozbójników” (radz.). GRODZISK: „Przemyślenia barona Muenchhausena” (fr.). JAROCIN: „Fedora” (RFN). „Lili kochaj mnie” (fr.). KALISZ Kosmos: „Dziedzictwo” (ang.); Stylowe: „Czarny korsarz” (wł.); Syrena: „Śmiertelny pościg” (fr.). „Wódz Indian — Te-gumseh” (NRD).

KEPNO: „Zandarm na emeryturze” (fr.). KŁODAWA: „Udrek” (hisp.). KOSCIAN: „Dziabli mnie biora” (fr.). „Powrót Robin Hooda” (angielski). KROTOSZYN: „Przypływ uczuć” (fr.).

NOWY TOMYŚL: „Port lotniczy 77” (amer.). „Buleczka” (pol.). OBORNICKI: „Pielgrzym” (pol.). OBRZYCKO: „Kefner płaci” (czech.).

PILA Sokół: „Pielgrzym” (pol.). PLESZEW: „Dwadzieścia sześć dni z życia Dostojewskiego” (radz.). „Wspólnik” (fr.).

PNIEWY: „Śpiący rumak” (radz.). RAWICZ: „Moja Anisa” (radz.). „Strzał Robin Hooda” (radz.).

SŁUPCA: „Dziękuję Bogu, już pięć” (amer.).

SYCÓW: „Fedora” (RFN). SZAMOTULY: „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol.).

SREM Klubowe: „Trędowata” (pol.). Słonko: „Niewolnica miłości” (radz.). „Człowiek z żelaza” (pol.).

TRZCIANKA: „Kariera z zieleń” (fr.). „Gang Olsena na szlaku” (duń.).

TUREK: „Skok w pustkę” (wł.). WĄLECZ WOK: „Człowiek klanu” (amer.).

WRONKI: „Siedmiogrodzianie na dzikim zachodzie” (rum.).

WRZEŚNIA: „Ofiara namiętności” (hisp.).

WSCHOWA: „Bitwa o Midway” (amer.). ZŁOTÓW: „Przemyślenia Alibaby i czterdziestu rozbójników” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Grypa szaleje w Napięcie” — pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Ogólnopolskie Spotkania Rodzin Muzykujących we Wrocławiu; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 13.05 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 13.35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 15.55 Człowiek i środowisko; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przebieg z Interstuda; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23 Wiadomości, informacje sportowe oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Poranek filmowy; 8.30 Prosto z kraju; 8.45